

Sygn. akt III AUa 945/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska (spr.)

SSA Anna Rodak

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Nagy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 września 2017 r. w Ł.

sprawy **S. T. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.**

o emeryturę górniczą

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 27 kwietnia 2016 r. sygn. akt V u 6056/14

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie;

2. zasądza od S. T. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. kwotę 2 70 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt: III AUa 945/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 marca 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił S. T. (1) przyznania prawa do emerytury górniczej. W uzasadnieniu organ rentowy podał, iż wnioskodawca nie udowodnił wymaganego do nabycia prawa do tego świadczenia, co najmniej 25 - letniego stażu pracy górniczej i równorzędnej, a zatem jego żądanie, w świetle treści art. 50e ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.:Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), podlegało oddaleniu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, iż brak jest podstaw do zaliczenia do okresu pracy górniczej wnioskodawcy: okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w K. od 1 marca 1995 roku do 31 października 1995 roku na stanowisku sztygar oddziałowy ds. wierceń w (...) B., od 10 marca 1997 roku do 30 kwietnia 1998 roku na stanowisku p.o. Kierownika (...) M. w KS M., od 1 maja 1998 roku do 10 października 1998 roku na stanowisku p.o. Kierownika (...) M. w KS M., od 12 października 1998 roku do 31 marca 1999 roku na stanowisku Kierownika (...) B. w (...) B., a nadto okresu zatrudnienia w (...) B. od 1 kwietnia 1999 roku do 31 maja 2008 roku oraz od 1 maja 2008 roku do nadal, kiedy wnioskodawca zajmował stanowiska: starszy inspektor nadzoru odwodnienia oraz starszy inspektor techniczny.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł w dniu 3 kwietnia 2014 roku S. T. (1), domagając się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury górniczej.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 29 kwietnia 2014 roku ZUS wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2016 r., w sprawie V U 6056/14, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w świetle następujących ustaleń faktycznych i prawnych:

S. T. (1), urodzony w dniu (...), złożył w dniu 12 grudnia 2013 roku wniosek o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Na dzień złożenia wniosku ubezpieczony posiadał ponad 25-letni staż ubezpieczeniowy. Niekwestionowany przez ZUS okres pracy górniczej wnioskodawcy wynosił łącznie: 12 lat, 9 miesięcy i 2 dni.

Wnioskodawca S. T. (1) był zatrudniony: w okresie od 1 marca 1995 roku do 31 marca 1999 roku w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w K.; w okresie od 1 kwietnia 1999 roku do nadal w (...) B.. Firma (...) S.A. w K. zajmowała się prowadzeniem prac odwodnieniowych. Wnioskodawca, jako pracownik (...) S.A., wykonywał pracę na terenie Kopalni (...). Praca wnioskodawcy związana była z całym procesem wykonania odwodnienia - od momentu wejścia na teren obiektu do momentu oddania obiektu odwodnieniowego do użytku. Odwołujący się kierował i nadzorował prace wiertnicze związane z wykonywaniem obiektów odwodnieniowych. Tożsamą pracę wykonywał na wszystkich stanowiskach pracy, różne były nazwy tych stanowisk.

Wnioskodawca w okresie od 1 marca 1995 roku do 31 marca 1999 roku, w trakcie zatrudnienia w (...) S.A. w K., wykonywał pracę na następujących stanowiskach: 1 marca 1995 r. – 31 października 1995 r. – sztygar oddziałowy ds. wierceń; 1 listopada 1995 r. – 9 marca 1997 r. – kierownik robót wiertniczych; 10 marca 1997 r. – 30 kwietnia 1998 r. – sztygar oddziałowy Oddziału (...) Wiertniczych M.; 1 maja 1998 r. – 11 października 1998 r. – p.o. Kierownik Oddziału (...) Wiertniczych M.; 12 października 1998 r. – 31 marca 1998 r. – Kierownik Oddziału (...) Wiertniczych B..

Ubezpieczony w okresie zatrudnienia w (...) S.A. od 1 marca 1995 roku do 31 marca 1999 roku (za wyjątkiem okresów 1 stycznia 1997 r. – 9 marca 1997 r. i 12 października 1998 r. – 31 października 1998 r.), czyli w okresach 1 marca 1995 r. – 31 grudnia 2006 r., 10 marca 2007 r. – 11 października 1998 r. i 1 listopada 1998 r. – 31 marca 1999 r., wykonywał prace górnicze, jako zatrudniony w przedsiębiorstwie wykonującym roboty górnicze na rzecz kopalni siarki i węgla brunatnego. Skarżący wykonywał wówczas czynności dozoru, kontroli i kierownictwa ruchu w oddziale robót wierceniowych, wykonującym prace górnicze na rzecz (...) B. i KS M.. H. wykonywało wówczas prace wiertnicze: wykonanie otworów badawczych i studziennych – odwodnieniowych. Roboty te były wykonywane bezpośrednio w wyrobisku odkrywkowym i w jego przedpolu. Charakter tych prac nie odbiegał od prac typowych, wykonywanych w kopalniach odkrywkowych przez kopalniane oddziały wiertnicze.

Wnioskodawca posiadał stwierdzone przez Dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego we W. kwalifikacje do zatrudnienia na stanowisku: Kierownika Robót (...) Kierownika (...) Części Zakładu (...); Kierownika otworu w zakresie wierceń mechanicznych obrotowych i wielkośrednicowych do głębokości 800 m – osoby średniego dozoru ruchu w zakładach górniczych prowadzących prace geologiczne obejmujące wykonywanie otworów wiertniczych oraz szybików, wiertacza zmianowego w zakresie wierceń mechanicznych obrotowych – osoby niższego dozoru ruchu w zakładach górniczych prowadzących prace geologiczne obejmujące wykonywanie otworów wiertniczych oraz szybików.

W okresie zatrudnienia w (...) B., a następnie w jego następach prawnych, od 1 kwietnia 1999 roku do nadal wnioskodawca zajmował stanowiska:

- od 1 kwietnia 1999 roku do 16 listopada 2006 roku – Starszego Inspektora Nadzoru odwodnienia; od 17 listopada 2006 roku do 31 maja 2008 roku – Starszego Inspektora (...); od 1 czerwca 2008 roku do 30 listopada 2008 roku – Starszego Inspektora – oddelegowanie; od 1 grudnia 2008 roku – Starszego Inspektora (...).

S. T. (1), poza okresem oddelegowania, tj. 1 czerwca 2008 r. – 30 listopada 2008 r., był zatrudniony w D. Nadzoru Odwodnienia w (...) B., zajmował się nadzorem nad wykonywaniem robót związanych z odwodnieniem odkrywki, zarówno w jej znaczeniu, jako wydzielonej organizacyjnie części kopalni, jak i w znaczeniu wyrobiska odkrywkowego. Wnioskodawca w szczególności zajmował się nadzorem nad obiektami odwodnienia wglębnego. Nadzór ten obejmował zarówno przygotowanie właściwej dokumentacji kosztowej i technicznej, jak i wykonawstwa, tj. nadzór na wierceniu otworów, ich uzbrojeniem, uruchomieniem, przekazaniem do eksploatacji. Skarżący wykonywał te czynności częściowo w biurze oraz w głównej mierze na terenie zakładu górniczego. (...) odwodnienia wglębnego obejmował zarówno otwory wykonane na terenie wyrobiska odkrywkowego, jak i na jego przedpolu. Aktualnie eksploatacja i roboty w (...) B. prowadzone są na dwóch odkrywkach: B. i S..

Praca wykonywana przez wnioskodawcę w okresie od 1 kwietnia 1999 roku do 31 maja 2008 roku i od 1 grudnia 2008 roku do chwili obecnej były i są – w ocenie Sądu Okręgowego - pracą górniczą.

W świetle tak poczynionych rozważań, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie. Czyniąc rozważania prawne, Sąd pierwszej instancji wskazał na art. 50a ust 1 oraz art. 50c ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz.U. z 2015 r., poz.748 ze zm.). Spornym na gruncie przedmiotowej sprawy pozostawało zaliczenie, jako pracy górniczej, okresów zatrudnienia wnioskodawcy: od 1 marca 1995 r. – 31 grudnia 2006 r., 10 marca 1997 r. – 11 października 1998 r. i 1 listopada 1998 r. – 31 marca 1999 r., 1 kwietnia 1999 r. – 31 maja 2008 r. i od 1 grudnia 2008 r. do chwili obecnej.

Zdaniem Sądu, w toku postępowania w niniejszej sprawie, wnioskodawca wykazał, że w spornych okresach wykonywał pracę górniczą na odkrywce, bezpośrednio w przodku. Fakt zatrudnienia wnioskodawcy na stanowiskach, na których wykonywana jest praca górnicza, znalazł potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Tak samo zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania świadków S. W., B. S. i J. G., potwierdziły twierdzenia wnioskodawcy, co do zakresu wykonywanych czynności, charakteru jego pracy, a następnie w połączeniu z wnioskami biegłego M. B., pozwoliły na ustalenie, iż zakres pracy wnioskodawcy w okresach od 1 marca 1995 r. do 31 grudnia 2006 r., od 10 marca 1997 r. do 11 października 1998 r. i od 1 listopada 1998 r. do 31 marca 1999 r. i od 1 kwietnia 1999 r. do 31 maja 2008 r. i od 1 grudnia 2008 r. do chwili obecnej, pozwala na zaliczenie ich do okresów pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym.

Zastrzeżenia ZUS dotyczące tej kwestii nie znalazły uznania Sądu, bowiem wywód biegłego jest jasny, zupełny i logiczny. Wnioski biegłego korespondują także z dokumentacją pracowniczą wnioskodawcy, w tym w szczególności charakterystyką stanowiska pracy wnioskodawcy. Prace, które wykonywał wnioskodawca, zdaniem Sądu, wymienione są w załączniku nr 2 do rozporządzenia z 23 grudnia 1994 r. w sprawie określania niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu górniczej emerytury lub renty. Charakter i rodzaj wykonywanej faktycznie pracy w trakcie zatrudnienia w (...) B. w okresach: 01.03.1995 r. – 31.12.2006 r., 10.03.1997 r. – 11.10.1998 r. i 01.11.1998 r. – 31.03.1999 r. odpowiada zakresowi prac określonych pod literą B pkt 1 i 3 oraz C pkt 11 załącznika nr 2, a w okresach: 1 kwietnia 1999 r. - 31 maja 2008 r. i 1 grudnia 2008 r. do chwili obecnej odpowiada zakresowi prac określonych pod literą B pkt 6 załącznika nr 3.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury górniczej.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) - przez niezasadne przyjęcie, że ubezpieczony w okresach 01.03.1995 r. – 31.10.1995 r.; 10.03.1997 r. – 30.04.1997 r.; 01.05.1998 r. – 10.10.1998 r.; 12.10.1998 r. – 30.03.1999 r.; 01.04.1999 r., - 31.05.2008 r. oraz 01.06.2008 r. – do nadal, wykonywał nadzór nad pracami wiertniczymi w zakresie odwadniania odkrywki, które to prace mogą być uznane za pracę górniczą, co spowodowało naruszenie prawa materialnego, a to art. 50a ust. 1 oraz 50c ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy o rentach i emeryturach z FUS przez przyznanie odwołującemu prawa do emerytury górniczej od 12 grudnia 2013 r.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz przyznanie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację skarżący wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku oraz oddaleniem odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Spór na gruncie przedmiotowej sprawy dotyczył spełnienia przez ubezpieczonego określonej w art. 50a ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przesłanki posiadania co najmniej 25 lat pracy górniczej łącznie z okresami równorzędnymi, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w rozumieniu art. 50c ust. 1 ustawy. Mając na uwadze, iż organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu wyłącznie 12 lat, 9 miesięcy i 2 dni pracy górniczej, należało przede wszystkim przesądzić, czy sporne okresy zatrudnienia ubezpieczonego w spółce (...) S.A. w K., w której pracował od 1 marca 1995 r. do 31 marca 1999 r. (za wyjątkiem okresów od 1 stycznia 1997 r. do 9 marca 1997 r. i od 12 października 1998 r. do 31 października 1998 r.) oraz okresy zatrudnienia w Kopalni (...) w B. od 1 kwietnia 1999 r. do 31 maja 2008 r. i od 1 grudnia 2008 r. do chwili obecnej, mieszczą się w definicji pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 lub 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Spośród wskazanych powyżej spornych okresów zatrudnienia, dla realizacji przesłanki stażu pracy warunkującej na gruncie przedmiotowej sprawy przyznanie emerytury górniczej, wyłącznie kumulatywne uwzględnienie spornych okresów pracy lub uwzględnienie drugiego z nich, tj. okresu pracy na rzecz Kopalni (...) w B., sankcjonowałoby przyznanie ubezpieczonemu wnioskowanego świadczenia. Tym samym dalsze rozważania Sąd Apelacyjny skupił przede wszystkim wokół drugiego ze spornych okresów.

W myśl art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin. Natomiast zgodnie z art. 50c ust. 1 pkt 5, za pracę górniczą uważa się również zatrudnienie pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego. Wskazany w obu powyższych przypadkach rozporządzeniem, z mocy art. 194 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jest rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994 r. w sprawie określania niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustaleniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8), które w załączniku nr 4 zawiera wykaz stanowisk dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń, o których mowa w art. 6 ust. 2 ustawy z 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz. U. z 1989 r. Nr 33, poz. 192 ze zm.). Niniejszy załącznik nr 4, zgodnie z treścią art. 6 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin, odnosił się pierwotnie do stanowisk dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń w odniesieniu do zaliczenia okresów pracy w wymiarze półtorakrotnym, co pozostaje poza zakresem niniejszego postępowania. Należy zatem zauważyć, iż kluczowe znaczenie przy ocenie charakteru wykonywanej przez ubezpieczonego pracy będą miały przepisy rangi ustawowej, bowiem wskazane powyżej regulacje art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy emerytalnej odsyłają do rozporządzenia, które nie ma z uwagi na okoliczności

przedmiotowej sprawy zastosowania wobec wnioskodawcy. Przy określaniu rodzaju prac objętych przedmiotowym przepisem pomocnicze znaczenie można przypisać zarządzeniu nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią w kopalni siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą (Dz. Urz. MPiH z 1 lipca 1995 r. Nr 1, poz. 4). Wtórny i wyłącznie pomocniczy charakter wskazanego dokumentu polega na tym, iż nie może być on sprzeczny z ustawą emerytalną, czyli z pojęciem pracy górniczej w rozumieniu ustawy (art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5 oraz art. 194 ustawy emerytalnej). Tym samym przepisy przedmiotowego zarządzenia pozostają nadal w mocy stosownie do art. 194 ustawy emerytalnej, który stanowi, że do czasu wydania przepisów wykonawczych przewidzianych w ustawie pozostają w mocy przepisy wykonawcze wydane na podstawie ustaw i dekretu wymienionych w art. 195, jeżeli nie są sprzeczne z przepisami niniejszej ustawy. Oznacza to, że pierwszeństwo przysługuje ustawie i żadne uregulowanie nie może wprowadzać odmiennych kryteriów niż przewidzianych przez ustawę o emeryturach i rentach z FUS, dla uznania określonej pracy za pracę górniczą do celów emerytalnych. Przedmiotowe zarządzenie zostało wydane na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz. U. Nr 5, poz. 32 ze zm.), którego odpowiednik stanowił następnie art. 36 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, a od 1 stycznia 2007 r. - art. 50 ust. 1 pkt 5 tej ustawy. W § 1 zarządzenia Nr 9 z dnia 23 grudnia 1994 r. zapisano, że zarządzenie określa stanowiska kierownictwa ruchu i dozoru ruchu, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą w rozumieniu przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin: 1) w podziemnych zakładach górniczych - załącznik Nr 1; 2) w podmiotach gospodarczych wykonujących dla podziemnych zakładów górniczych roboty górnicze, roboty przy budowie szybów, roboty budowlano - montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń oraz wykonujących dla kopalń siarki i węgla brunatnego roboty górnicze - załącznik nr 2; 3) w kopalniach siarki i węgla brunatnego - załącznik nr 3 (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 7 marca 2013 r. I UK 533/12). Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, do zaliczenia danej pracy jako pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 lub 5 ustawy, konieczne jest wykonywanie pracy na stanowisku dozoru ruchu lub kierownictwa ruchu wymienionych w załączniku nr 2 i 3 zarządzenia nr 9 z dnia 23 grudnia 1994 r. Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994 r., jeżeli nie są sprzeczne z przepisami ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Należy zatem z całą stanowczością zaznaczyć, że punktem wyjścia dla kwalifikacji danej pracy, jako pracy górniczej, nie może być przepis wykonawczy do ustawy, gdyż określa jedynie nazwę stanowiska. Sama nazwa stanowiska nie ma znaczenia, jeżeli nie wiąże się z nim rzeczywiste wykonywanie pracy górniczej, czyli tej określonej w ustawie. Przepis wykonawczy nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać, ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej. Innymi słowy, analiza w ocenie pracy górniczej powinna koncentrować się na ustawowych warunkach pracy górniczej (pojęciu tej pracy), a nie na samej nazwie stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2011 r., I UK 382/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2011 r., I UK 120/11).

Oznacza to, że o uznaniu konkretnej pracy za pracę górniczą, nie może decydować ani rozporządzenie wykonawcze, ani tym bardziej wewnętrzne zarządzenie pracodawcy lub protokół komisji weryfikacyjnej kwalifikującej określone zatrudnienie jako pracę górniczą i wystawione na jego podstawie świadectwo wykonywania takiej pracy, ale rodzaj faktycznie wykonywanej pracy odpowiadający wymaganiom ustawowym. Wymienione akty i dokumenty nie mogą bowiem przyznawać ubezpieczonym większych uprawnień niż uczynił to ustawodawca. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/10, z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09).

Czyniąc ustalenia faktyczne na gruncie przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż zarówno praca wykonywana w (...) S.A. oraz praca bezpośrednio na rzecz (...) B., były i są w chwili obecnej pracami górniczymi w rozumieniu ustawy emerytalnej. Dokonując bliższej analizy podejmowanych przez skarżącego czynności w drugim ze spornych okresów, który to okres ma szczególne znaczenie z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, Sąd wskazał wyłącznie, iż wnioskodawca zajmował się nadzorem nad obiektami odwodnienia wglębnego. Nadzór ten obejmował zarówno przygotowanie właściwej dokumentacji kosztowej i technicznej, jak i wykonawstwo. Ponadto Sąd ustalił, iż wnioskodawca przedmiotowe czynności wykonywał częściowo w biurze, lecz również (w przeważającej części) na terenie zakładu górniczego. Wskazane ustalenia choć niewątpliwie odpowiadają rzeczywistości i korelują z treścią

zeznań złożonych przez samego ubezpieczonego i przesłuchanych w sprawie świadków, pozostają jednak niepełne i zakłócają faktyczny obraz czynności pracowniczych podejmowanych przez S. T. (2).

Należy zauważyć, co wprost wynika z dokumentacji pracowniczej i z przesłuchania wnioskodawcy, iż w okresie zatrudnienia w Kopalni (...) w B. ubezpieczony wykonywał czynności na stanowisku Starszego Inspektora Nadzoru Odwodnienia oraz Starszego Inspektora (...). Pracując na wymienionych stanowiskach, wnioskodawca zasadniczo wykonywał tożsame zadania, które polegały na nadzorowaniu prac wiertniczych związanych z wykonywaniem obiektów odwodnieniowych. Inaczej mówiąc, zadaniem ubezpieczonego pozostawało kontrolowanie prace, które dotychczas był zobowiązany wykonywać w ramach wcześniejszego zatrudnienia w spółce (...) S.A. Po przekazaniu odpowiednim ekipom lub innym zatrudnionym na terenie kopalni podmiotom stosownych protokołów z lokalizacji wykopów wiertniczych, praca ubezpieczonego obejmowała jedynie czuwanie nad właściwym przebiegiem procesów odwodnieniowych. Do zadań ubezpieczonego należały również określone czynności administracyjne, które proporcjonalnie do prac nadzorczych w terenie, zajmowały mu stosunkowo niewiele czasu. Zgodnie z twierdzeniami ubezpieczonego, prace biurowe zajmowały mu około 1 godziny dziennie. Dodatkowo, co najmniej raz w miesiącu, odwołujący się jeździł do K., przekazując sprawozdania płacowe do centrali. Powyższe okoliczności, wynikające wprost z zeznań złożonych przez ubezpieczonego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, a potwierdzone następnie i uszczegółowione przed Sądem Apelacyjnym, wprost wskazują, iż sporny okres zatrudnienia w Kopalni (...) nie może zostać uznany za pracę górniczą w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej. Zgodnie z przywołanym na wstępie art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy, ustawodawca do prac górniczych na odkrywcę zaliczył wyłącznie prace przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Tymczasem ubezpieczony, co potwierdza zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie wykonywał żadnej ze wskazanych czynności, ani też nawet nie nadzorował żadnej z nich. Ustalenie, iż w spornym okresie od 1 kwietnia 1999 r. do 31 maja 2008 r. i od 1 grudnia 2008 r. do chwili obecnej, skarżący nie pracował przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, oznacza, że okres takiej pracy nie może być zaliczony do pracy górniczej. Ustalając ogólne zasady nabywania prawa do górniczej emerytury, ustawodawca uznał za pracę górniczą na odkrywcę w kopalniach siarki i węgla brunatnego tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Jest to w pełni uzasadnione, jeśli się uwzględni, że charakter zatrudnienia na odkrywcę – z uwagi na warunki jego wykonywania i stopień bezpieczeństwa, wpływające na obciążenie fizyczne i psychiczne – nie może się równać z charakterem zatrudnienia pod ziemią. Dlatego też przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy nie mogą mieć decydującego znaczenia ani zakładowe wykazy stanowisk, ani protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie jako pracę górniczą. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2012 r., I BU 3/12).

W kontekście powyższych ustaleń, należało jednocześnie odnieść się do wniosków opinii wydanej przez biegłego z zakresu geologii i górnictwa w odkrywkowych zakładach górniczych oraz z zakresu wydobywania kopalni metodą odkrywkową. Dokonując oceny charakteru pracy ubezpieczonego w Kopalni (...) w B., biegły wskazał, iż do jego zadań należał w szczególności nadzór nad obiektami odwodnienia wglębnego, który dotyczył zarówno przygotowania właściwej dokumentacji kosztowej i technicznej, jak i samego wykonawstwa. Jednocześnie nadzór ten był realizowany częściowo w biurze oraz na terenie zakładu górniczego. W ocenie biegłego, wykonywana praca odpowiada zatem stanowisku pracy starszego inspektora specjalności wiertniczej. Dokonując ostatecznej oceny wykonywanej przez ubezpieczonego pracy, biegły odwołał się do wykazu stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu kopalń siarki i węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą i uznał, iż charakter i rodzaj faktycznie wykonywanej pracy przez wnioskodawcę odpowiada pracy wykonywanej na stanowisku starszego inspektora specjalności wiertniczej. Opierając się na powyższym, biegły uznał, iż w spornym okresie od 1 kwietnia 1999 r. do 31 maja 2008 r. oraz od 1 grudnia 2008 r. do chwili obecnej ubezpieczony wykonywał pracę górniczą.

Dokonując analizy wyrażonego w przedmiotowej opinii stanowiska biegłego z zakresu górnictwa, Sąd Okręgowy winien mieć przede wszystkim na względzie, iż właściwym do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie jest sąd, a nie biegły. Sąd może, a czasami powinien korzystać z pomocy biegłego w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych, lecz biegły nie może wyręczać sądu w dokonywaniu ustaleń i ocen prawnych, do czego ani nie jest powołany, ani może nie mieć kwalifikacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 1970 r., II PR 18/69, L. N. nr (...)). Do biegłego należy wydanie opinii co do okoliczności będących przedmiotem dowodu. Natomiast ocena prawna wniosków opinii wchodzi już w zakres stosowania prawa i należy do sądu. Opinia biegłego w sprawie rozumienia określonego przepisu prawnego nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia bez przeprowadzenia samodzielnej jego wykładni przez sąd, gdyż pojęcie "wiadomości specjalne" z art. 278 § 1 k.p.c., nie obejmuje wiedzy dotyczącej treści obowiązującego prawa oraz reguł jego tłumaczenia (por. wyrok SN z 1 lipca 1998 r., I PKN 203/98, OSNAPiUS 1999, Nr 15, poz. 478, L. N. nr (...)). Niedopuszczalne jest zatem formułowanie tezy dowodowej postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, w której zamiast okoliczności faktycznych, zleca się biegłemu dokonanie ocen prawnych, odwołując się wyłącznie do kategorii prawnych. Nie ulega wątpliwości, że zadaniem biegłego jest udzielenie sądowi, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy. Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi oceny zebranego materiału, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Powinnością biegłego nie jest rozstrzyganie zagadnień prawnych, a jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy. Jeżeli biegły, z przekroczeniem granic swoich kompetencji - obok wypowiedzi w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych - zamieści w opinii także sugestie co do sposobu rozstrzygnięcia kwestii prawnych, sąd powinien je pominąć (wyrok Sądu Najwyższego z 4 marca 2008 r., IV CSK 496/07, LEX nr 465046).

W tym kontekście należy stwierdzić, że ostateczna ocena charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w spornym okresie należy do Sądu, zaś wydana w sprawie opinia w zakresie odwołującym się do kategorii prawnych pozostaje niedopuszczalna. Dodatkowo należy zauważyć, że w złożonej opinii biegły, oceniając charakter pracy wykonywanej przez ubezpieczonego, odniósł się przede wszystkim do faktu, iż swoim charakterem odpowiada ona stanowisku opisanemu w załączniku nr 3 do zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. tj., stanowisku starszego inspektora specjalności wiertniczej. W tym miejscu warto jednak ponownie zwrócić uwagę, że punktem wyjścia dla kwalifikacji danej pracy, jako pracy górniczej, nie może być przepis wykonawczy do ustawy, gdyż określa on jedynie nazwę stanowiska. Koniecznym przy tym dla oceny, czy dana praca stanowi pracę górniczą, pozostaje analiza jej faktycznego charakteru w kontekście ustawowo określonych warunków. Biegły utożsamiając zatem prace polegającą na nadzorowaniu procesu odwadniania z pracą o charakterze górniczym na tej tylko podstawie, iż odpowiada ona nazwie stanowiska opisanego w przepisie wykonawczym, dokonuje tego w sposób nieuprawniony. Tak dokonana bowiem ocena stanowi niedopuszczalne uproszczenie, które pomija definicję oraz przesłanki które kwalifikują określone stanowisko jako pracę górniczą, a które opisane zostały w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Resumując Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej, z uwagi na jej szczególny charakter, winny być wykładane wyłącznie w sposób ścisły, albowiem wyjątkowo regulują przyznanie prawa do wcześniejszego świadczenia. W tym kontekście dokonane na gruncie przedmiotowej sprawy ustalenia faktyczne jednoznacznie wykluczają możliwość zaliczenia wykonywanej w spornym okresie pracy od 1 kwietnia 1999 r. do 31 maja 2008 r. oraz od 1 grudnia 2008 r. do chwili obecnej, jako pracy górniczej. Konsekwencją zaś uznania, że sporny okres pracy wnioskodawcy w (...) w B. nie podlega zaliczeniu do stażu, jako pracy górniczej, jest natomiast stwierdzenie, że nie legitymuje się on wymaganym do nabycia prawa do emerytury górniczej 25-letnim okresem pracy na podstawie art.50a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Uznając zatem w świetle powyższych okoliczności, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego nie odpowiada prawu, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok i orzekł, jak w sentencji swojego orzeczenia.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).